piątek, 31.07.2026

NIEZWYKŁA WYSTAWA SZTUKI ŚREDNIOWIECZNEJ WE WROCŁAWIU

30 lipca 2026r., we wrocławskim Pawilonie Czterech Kopuł odbyło się otwarcie wystawy „Stulecie. W rocznicę wielkiej wystawy śląskiej sztuki średniowiecznej", zorganizowanej przez Muzeum Narodowe we Wrocławiu. Tytuł wystawy nie jest przypadkowy, bowiem zorganizowano ją w setną rocznicę, największej w dziejach Śląska wystawy sztuki gotyckiej, która rozpoczęła się 1 sierpnia 1926 roku w tym samym pawilonie wystawowym.

Tak więc dokładnie po 100 latach do wrocławskiego Pawilonu Czterech Kopuł powróciły dzieła sztuki średniowiecznej, wśród których znalazły się dwa dobrze nam znane: piękna rzeźba śmiałowickiej „Madonny na masce lunarnej" z roku 1400 oraz nieco młodszy, lecz znacznie okazalszy, „Ołtarz Zaśnięcia NMP" ze świdnickiej Katedry, pochodzący z roku 1492.

W gronie gości zaproszonych na uroczyste otwarcie wystawy znalazło się także kilkunastu proboszczów, którzy udostępnili organizatorom cenne średniowieczne zabytki, zachowane w ich kościołach, a wśród nich proboszcz Parafii katedralnej w Świdnicy ks. Marcin Gęsikowski oraz proboszcz Parafii w Śmiałowicach ks. Julian Nastałek.

Wszystkie dzieła, które można oglądać na otwartej wczoraj wystawie, były obecne na ekspozycji w roku 1926, teraz jednak jest ich o połowę mniej niż przed stu laty, gdyż czas i miniona wojna zrobiły swoje…

Jednak w przypadku obu wymienionych zabytków, czas zadziałał na ich korzyść:

Śmiałowicka Madonna podczas konserwacji przeprowadzonej trzy lata temu, odzyskała swój oryginalny wygląd, utracony 350 lat temu za sprawą jezuitów, którzy gotyckiej figurze nadali styl barokowy. Tak odmieniona prezentowała się również na słynnej wystawie sztuki gotyckiej w 1926 roku, lecz z głów Madonny i Dzieciątka zdjęto wówczas barokowe, baniaste korony.

Natomiast stan ołtarza szafiastego ze świdnickiej Katedry sto lat temu był dość opłakany, więc zabiegi konserwatorskie przygotowujące go do udziału w wystawie sztuki (i dokończone po zamknięciu wystawy), uratowały go od całkowitej destrukcji. Zaś późniejsza, trwająca aż trzy lata konserwacja, ukończona 23 lata temu, nie tylko przywróciła mu dawną świetność, ale i mnóstwo utraconych szczegółów.

Oba opisane zabytki znalazły się na wystawie „Stulecie", w towarzystwie około 150 innych dzieł sztuki pochodzących z czasów średniowiecza – rzeźb, obrazów i nastaw ołtarzowych lub ich fragmentów, które można oglądać na tej niezwykłej wystawie do końca tego roku.

Przy okazji wizyty w Pawilonie Czterech Kopuł warto też zwrócić uwagę szczegóły towarzyszące figurze Madonny ze Śmiałowic, bowiem w przeciwieństwie do wystawy sprzed wieku, gotycka rzeźba „Madonny na masce lunarnej" posiada obecnie również gotyckie atrybuty i tym razem zobaczymy ją w wysokiej otwartej koronie. Natomiast atrybuty barokowe, sprawione przez jezuitów podczas XVII-wiecznej konserwacji, zostały wyeksponowane w gablocie umieszczonej w pobliżu rzeźby.

Kuratorką wystawy jest dr Agata Stasińska.

Tekst i foto: Lucyna Szpilakowska